

Uchwała z dnia 21 stycznia 2009 r., III CZP 130/08

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz

Sędzia SN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "E." S.A. w K. przeciwko syndykowi masy upadłości "T.B." S.A. w upadłości w S. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej "G.F.R." S.A. w K. (obecnie "S.C.F." S.A. w K.) o wyłączenie z masy, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 21 stycznia 2009 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 29 września 2008 r.:

„Czy obligatoryjna zgoda zarządu spółki na ustanowienie zastawu rejestrowego na udziałach spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powinna spełniać wymogi odnośnie formy czynności prawnej zawarte w art. 180 k.s.h. w związku z art. 63 § 2 k.c., czy też wystarczająca jest zwykła forma pisemna zgodnie z art. 182 ust. 2 k.s.h.?”

podjął uchwałę:

Zgoda spółki na ustanowienie zastawu rejestrowego na udziałach spółki powinna być wyrażona w formie właściwej dla umowy o ustanowienie zastawu rejestrowego na udziałach spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, to jest w formie pisemnej (art. 63 § 2 k.c. w związku z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, Dz.U. Nr 149, poz. 703 ze zm.).

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2008 r. ustalił, że powódce "E." S.A. w K. przysługuje 72 809 udziałów "H.B.", spółki z o.o. w S. i udziały te wyłączył z masy upadłości "T.B." S.A. w S.

Ustalił, że powódkę łączyły z upadłym umowy factoringowe, których płatność była zabezpieczona zastawem rejestrowym na należących do upadłego 72 809 udziałach spółki "H.B." o wartości nominalnej 7 280 900 zł. Zgodnie z postanowieniami umów zastawniczych, zawartych w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi, powódka była uprawniona do zaspokojenia się z przedmiotu zastawu przez jego przejęcie. Zarząd "H.B." wyraził zgodę na ustanowienie zastawu na udziałach stosownie do wymogu przewidzianego w umowie spółki, a zatem zaakceptował treść i warunki umowy zastawniczej. W tej sytuacji skuteczność oświadczenia powódki o przejęciu zastawionych udziałów na własność nie była uwarunkowana uzyskaniem ponownej zgody zarządu spółki "H.B." na to przejęcie. Realizacja uprawnienia zastawnika do zaspokojenia się w drodze przejęcia zastawionych udziałów nie może być utożsamiana ze zbyciem udziałów w rozumieniu art. 182 k.s.h.; skoro powódka nabyła udziały spółki "T.B." S.A. przez ich przejęcie, to udziały te podlegają wyłączeniu z masy upadłości tej spółki.

Przy rozpoznawaniu apelacji pozwanego syndyka masy upadłości "T.B." S.A. powstało przytoczone na wstępie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, które Sąd Okręgowy w Katowicach przedstawił – na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. – do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

(...) Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (Dz.U. Nr 149, poz. 73 ze zm. – dalej: „u.z.r.”), umowa zastawnicza powinna być pod rygorem nieważności zawarta na piśmie. Ustawa ta nie zawiera przepisów normujących zgodę spółki na ustanowienie zastawu ani formy, w jakiej zgoda ta ma zostać wyrażona, a przy tym w sprawach nią nieuregulowanych odsyła do stosowania przepisów kodeksu cywilnego. Uregulowania dotyczące takiej zgody zawiera natomiast kodeks spółek handlowych; według art. 182 § 1, zbycie udziału, jego części lub ułamkowej części udziału oraz zastawienie udziału umowa spółki może uzależnić od zgody spółki albo ograniczyć w inny sposób, stosownie zaś do § 2 i 3 tego artykułu, forma pisemna zgody zastrzeżona została *expressis verbis* jedynie dla czynności zbycia udziału. Należy zauważyć, że czynności zbycia udziału, jego części lub ułamkowej części udziału oraz zastawienie udziału wymaga – dla ich ważności – zachowania formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi (art. 180 k.s.h.). Również i ta

regulacja zawiera odesłanie do odpowiedniego stosowania – w sprawach nie uregulowanych – przepisów kodeksu cywilnego (art. 2 k.s.h.).

W świetle przytoczonych przepisów rodzą się dwie zasadnicze wątpliwości: czy art. 180 k.s.h. jest przepisem szczególnym wobec art. 3 ust. 1 u.z.r. co do formy umowy o ustanowienie zastawu rejestrowego na udziałach spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, oraz czy art. 182 k.s.h. statuuje jedynie dopuszczalność uwarunkowania w umowie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ustanowienia zastawu od wyrażenia takiej zgody, czy też reguluje kwestię tej zgody w sposób wyczerpujący, a więc także w zakresie formy, w jakiej powinna ona być udzielona; innymi słowy, czy art. 182 stanowi *lex specialis* co do regulacji formy zgody spółki na zastawienie jej udziałów, czy też jest to wyłącznie *lex specialis* co do zgody spółki na zbycie udziałów. Trzeba przy tym pamiętać, że zastaw rejestrowy może prowadzić do zaspokojenia zastawnika w drodze przejęcia na własność przedmiotu zastawu (art. 22 u.z.r.), rozważenia zatem wymaga, czy zaspokojenie się z przedmiotu zastawu rejestrowego w przedstawiony sposób stanowi zbycie przedmiotu zastawu w rozumieniu art. 182 k.s.h., a w konsekwencji, czy zgoda spółki na ustanowienie zastawu rejestrowego na jej udziałach powinna być udzielona w formie właściwej dla zgody spółki na zbycie udziałów.

Zarówno na gruncie przepisów ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, jak i kodeksu spółek handlowych aktualne pozostaje pytanie, czy formą zgody spółki na ustanowienie zastawu rejestrowego rządzi zasada wyrażona w art. 65 § 2 k.c. Zgodnie z tą zasadą, forma zgody osoby trzeciej powinna być tożsama z formą właściwą dla czynności prawnej ustanowienia zastawu rejestrowego na udziałach spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Problem formy właściwej do wyrażenia zgody na ustanowienie zastawu rejestrowego na udziałach spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie był dotychczas w orzecznictwie podejmowany wprost. Nie występował on w czasie obowiązywania kodeksu handlowego, zawierającego regulacje przewidujące wymóg formy pisemnej zarówno dla ustanowienia zastawu na udziałach spółki, jak i dla udzielenia zgody spółki na dokonanie tej czynności (art. 180 i 181 k.h.). Po wejściu w życie nowej regulacji w doktrynie pojawiły się liczne głosy wyrażające pogląd, że art. 3 ust. 1 u.z.r. w zakresie formy przewidzianej dla ustanowienia zastawu ma charakter szczególny i wyłącza stosowanie innych przepisów normujących tę kwestię odmiennie, w tym art. 329 § 1 k.c. i art. 180 k.s.h.

Odmienne zapatrywanie wyraził natomiast Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 31 marca 2004 r., III CK 429/02 (OSNC 2005, nr 3, poz. 68) i z dnia 31 marca 2004 r., III CK 430/02 ("Wokanda" 2004, nr 11, s. 10), uznając, że art. 180 k.s.h. stanowi *lex specialis* wobec art. 3 u.z.r. Sąd Najwyższy wskazał, że ustawa o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów nie reguluje w sposób wyczerpujący instytucji zastawu rejestrowego, zatem przy jej stosowaniu trzeba uwzględnić przepisy innych ustaw regulujących w sposób odmienny niektóre kwestie związane z zastawem. Artykuł 180 k.s.h. – ze względu na określony nim przedmiot zastawu – jest zatem przepisem szczególnym wobec art. 3 ust. 1 u.z.r. w zakresie regulacji formy umowy o ustanowienie zastawu na udziałach w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Przytoczone stanowisko Sądu Najwyższego spotkało się w piśmiennictwie – nie bez racji – z krytyką. Podniesiono, że instytucja zastawu jest niejednorodna, a zastaw rejestrowy stanowi tylko jedną z jego odmian. Uregulowany on został jednolicie bez względu na jego przedmiot, nie ma więc podstaw do podważania tej jednolitości w odniesieniu do zastawu na udziałach w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Przepisy innych ustaw, w tym kodeks spółek handlowych, mogą być stosowane do zastawu rejestrowego wyłącznie w sprawach nieuregulowanych, a kwestia formy ustanowienia zastawu do takich nie należy. Systemowo więc, to kodeks cywilny stanowi *lex generalis* wobec ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Wskazuje na to również art. 308 k.c., odsyłający – w zakresie tego zastawu – do tej drugiej regulacji. Interes osób trzecich nie uzasadnia zaostrzenia rygorów formalnych w odniesieniu do ustanowienia zastawu rejestrowego na udziałach spółki w porównaniu z ustanawianiem tego zastawu w innych dopuszczalnych prawem przypadkach. Celem wprowadzenia formy szczególnej dla zastawu na prawach (art. 329 k.c.) i zastawu na udziałach w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością jest zapobieganie antydatowaniu tych umów. W przypadku zastawu rejestrowego, dla powstania którego konieczne jest jego wpisanie do rejestru zastawu, niebezpieczeństwa takiego nie ma.

W ocenie składu orzekającego, argumentom tym nie można odmówić trafności. Przemawiają one za uznaniem, że umowa o ustanowienie zastawu rejestrowego na udziałach spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powinna być zawarta w zwykłej formie pisemnej *ad solemnitatem*. Przyjęcie takiego zapatrywania eliminuje potrzebę – aktualną na gruncie stanowiska przeciwnego – poszukiwania

rozstrzygnięcia problemu rozdźwięku pomiędzy formą właściwą dla ustanowienia zastawu rejestrowego oraz formą, w jakiej powinna być wyrażona zgoda na dokonanie tej czynności. Uznanie, że ustanowienie zastawu rejestrowego wymaga zachowania formy przewidzianej w art. 3 ust. 1 u.z.r. oznacza, iż w takiej samej formie powinna być udzielona zgoda spółki. Niespójne byłoby rozwiązanie zakładające, że ustawodawca przewidział dla udzielenia zgody przez spółkę na ustanowienie zastawu rejestrowego formę surowszą, niż dla samego ustanowienia tego zastawu. Powstaje jednak pytanie, czy wniosek taki jest uzasadniony zarówno na gruncie art. 63 § 2 k.c. w związku z art. 2 i art. 180 k.s.h., jak i art. 182 k.s.h.

Artykuł 182 k.s.h. nie reguluje kompleksowo kwestii zgody spółki na dokonywanie czynności dotyczących jej udziałów. Statuuje on jedynie samą konstrukcję zgody spółki na dokonywanie tych czynności oraz określa jej formę dla czynności zbycia udziału spółki. Uregulowania te odnoszą się do konkretnych czynności prawnych, a nie do skutków jakie one wywołują, gdyż skutki takie powstają niekiedy *ex lege* (np. w wypadku dziedziczenia udziałów, przewidzianym w art. 183 k.s.h.). Transfer udziałów w następstwie wykonania przez zastawnika uprawnienia do ich przejęcia na własność na podstawie art. 22 u.z.r. nie mieści się zatem w zakresie pojęcia „zbycia” udziałów w rozumieniu art. 182 k.s.h. W konsekwencji za uzasadniony trzeba uznać wniosek, że forma przewidziana w § 3 tego artykułu nie odnosi się do zgody spółki na ustanowienia zastawu rejestrowego na jej udziałach; formę tę określa art. 63 § 2 w związku z art. 2 i art. 180 k.s.h., a zatem powinna ona być taka sama, jak forma ustanowienia zastawu rejestrowego. Rozwiązanie to uwzględnia zarówno bezpieczeństwo obrotu prawnego z udziałem spółki, jak interesy spółki.

Z tych względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie, jak w uchwale (art. 390 k.p.c.).